

# Lipny dialog polsko żydowski<sup>1</sup>

Jacek „Rekontra” Piasecki

[...]

Wiadomo, że temat jest arcyniebezpieczny dla badacza. Grozi złamaniem kariery. Znane są kłopoty prof. [Normana Daviesa](#) z żydowskimi historykami czy brutalna nagonka polskiego „środowiska z PAN” na prof. [Krzysztofa Jasiewicza](#), który uznał, że czas jest najwyższy, aby zaprotestować jako Polak i katolik „przeciw językowi używanemu wobec mojego narodu przez żydowskich historyków”. I swojej decyzji niemilczenia nie żałował: „Postanowiłem mówić o Żydach dokładnie takim samym językiem, jakim żydowscy historycy mówią o Polakach”.

[...]

Spójrzmy na najnowsze badania w Izraelu, z marca 2024 r. Niemiecka historyk z Izraela zapytała, czy Polacy są odpowiedzialni za zagładę swoich żydowskich sąsiadów. 54 proc. żydowskich obywateli Izraela odpowiedziało: „Tak, dokładnie tak jak Niemcy”, a 8 proc. zauważyło, że Polacy też byli ofiarami. Ofiarami Niemców, nie nazistów. Czy wynik badań w Izraelu nie powinien sparaliżować pedagogów wstydu z rewirów Czernskiej i zaułków Nalewek? Zapowiadali burzę.

## Korekty nie było

W artykule [Justyny Łapaj](#) o specyfice polsko-izraelskich stosunków znalazłem, że pożądane jest wprowadzanie adekwatnych korekt w izraelskich podręcznikach szkolnych w celu wyeliminowania z nauczania szkolnego, a co za tym idzie, ze świadomości społecznej krzywdzących dla Polaków stereotypów. Autorka podała przykład książki, w której podtrzymywany jest negatywny wizerunek Polski, umacniany jest obraz Polaka – antysemita. W rozdziale o Sprawiedliwych wśród Narodów Świata o Polakach nie ma najmniejszej wzmianki.

Z kolei [Jarosław Wichura](#), analizując czynniki wpływające na kształt stosunków polsko-izraelskich, zauważył, że w izraelskich podręcznikach historii większość wzmianek o Polakach i Polsce ma wydźwięk mocno negatywny, podkreślają antysemitki aspekt historyczny, a niektóre wzmianki graniczą z historycznym wypaczeniem faktów. Im bliżej czasów współczesnych, tym bardziej autorzy izraelskich podręczników do historii posługują się stereotypami, zniekształcając przez to wiele wydarzeń historycznych. Autor pisze o „fundamentalnych

---

1 Źródło: „Warszawska Gazeta”, nr 28 (886), str.8

przykładach” jak izraelski system edukacyjny kształtuje u uczniów postrzeganie Polski.

W książce „Holokaust i jego znaczenie”: „Polacy mieli, co prawda silną podziemną armię i okazali godny szacunku sprzeciw okupantowi, lecz tylko niewielu Polaków było zszokowanych straszliwymi zbrodniami i losem, który był udziałem Żydów. O wiele więcej zareagowało obojętnością lub zgoła okazywało radość”.

W popularnym szkolnym podręczniku uczniowie czytali: „Nie jest przypadkiem, że właśnie na polskiej ziemi powstały wielkie getta, a potem obozy zagłady. Większość ludności polskiej kolaborowała z mordercami, przyjmując obojętną postawę wobec losu mordowanych Żydów”. W książce dla uczniów szkół średnich: „Większość ludzi była obojętna i wroga. I mimo wszystko było niemało Polaków, szczególnie w klasztorach, którzy byli wstrząśnięci strasznym mordem, a szczególnie mordowaniem małych dzieci, i próbowali je ratować. Dzięki nim uratowało się w Polsce tysiące Żydów”. A co na to druga strona dialogu polsko-żydowskiego? Przecież ten gwałt na naszej historii trwa od trzydziestu lat.

[...]

## **Dialog**

Kilkaset lat rozkwitu religii, kultury i tradycji żydowskiej w Polsce, przetrwanie Żydów jako narodu dzięki Polsce jest przedstawiane tak, cytuję profesora: „izraelskie podręczniki nauczają historii Żydów w Polsce, ale bez historii Polski, historia Polski utożsamiana jest z opisem krzywd żydowskich. I demonizuje się odpowiedzialność Polaków za zagładę Żydów”.

W 2000 r. raport niezależnych ekspertów izraelskich zatytułowany „Polski temat” poznał [Israel Gutman](#), przewodniczący komisji podręcznikowej Polska-Izrael, a zarazem dyrektor w [Yad Vashem](#). Raport nazwał nieprawdopodobnym, zarzucił autorom, że analizowali podręczniki sprzed wielu lat - mówił prof. [Suchoński](#).

Raport z „Polskiego tematu” musiał wstrząsnąć Gutmanem pochodzącym z Warszawy, który wiedział, ile Żydzi zawdzięczają Polakom.

Prace komisji i raport podręcznikowy to dokumenty „lipnego dialogu” Izraela, świadectwo kłamstw.

Tygodnik „Polityka” z 2018 r.: Jedyne narodowe stereotyp, z jakim w Izraelu się nie walczy, to ten, że „Polacy byli gorsi od Niemców”.